Cana asobnaha numaru 20 hr. Pierasyłka apłačana ryčałtam

Nr. 33. Wilnia, Caćwier 29 Wieraśnia 1932 h. Hod VIII (XVI).

Biełaruskaja KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi: WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19) Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč

Ceny abwiestak pawodle umowy.

„Biel. KRYNICA" kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda — 2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ŭdwaja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Pieramoha i „pieramoha".

(Gandhi ŭ Indyi. Japonija ŭ Mandžuryi).

Začniom krychu z bližejšaha ŭschodu, z Indyi i z jejnaha wialikaha pawadyra, apostała i praroka Gandhi'aha.

Indyjaj uschodniaj zawiom wializarnuju paŭwyspu ŭ Azii i prylahajučyja da jaho ziemli. Prastor Indyi siahaje da 4 miljonaŭ kw. klm. (blizu ¹/₃ prastoru ŭsiej Eŭropy); usiaho nasielnictwa — bolš 300 miljonaŭ. Uwieś hety wializarny, ciopły i bahaty kraj naleža siańnia da troch władaroŭ: Anhlii, Francyi i Portuhalii. Najbolšaj adnaktam paniaj jość Anhlija; jana trymaje pad swajej uładaj da 320 miljonaŭ induskaha nasielnictwa; zatym idzie Francyja z Portuhalijaj.

Nasielnictwa Indyi, jakoje zwyčajna zawiecca ahulnym imieńniem Indusy, siańnia nia jość sucelnym, ani što da nacyjanalnaści, ani što da relihii. Nasielnictwa heta składajecca z mnohich roznych plamion roznaj wiery. Heta pierawažna patomki napływowych (1000 hadoŭ prad Chrystom) aryjcaŭ. Hetych byŭšych aryjcaŭ, najbolš da siabie zbližanych siańnia naličajecca 233 miljony. Mieli jany niekali swaju bahatuju kulturu. Staradaŭnaj ichnaj mowaj byŭ sanskryt. Apošnim adnak časam, nia hledziačy na hetuju nieadnalitaść nasielnictwa Indyi, asabliwa pad upływam panawańnia tam čužych zaborcaŭ, pačało całkom pawažna budzicca siarod Indusaŭ pačućcio nacyjanalnaj świedamaści i asobnaści. Na čale hetaha ruchu staić słaŭny Gandhi.

Pawadyr heta niazwyčajny. Narod swoj wiadzie jon da wyzwaleńnia całkom inšymi darohami, jak my prywykli razumieć heta. Jon zmahajecca pradusim siłaj ducha — šmat pościć, mnoha molicca, što ščyra daradžaje ŭsim swaim staronńikam i ŭsiamu wialikamu induskamu narodu. Bližejšym sposabam baraćby jahonaj źjaŭlajecca bajkot: nia mieć ničoha supolnaha z Anhlijcami i imknucca da samawystarčalnaści; nia kuplać anhlijskich tawaraŭ, nie pasyłać dziaciej u ichnyja škoły, nie naležać da nijakich anhlijskich arhanizacyjaŭ, nie pastupać da ich na słužbu, nia jšci na wybary ŭ parlament, nie płacić samym padatkaŭ, nia jšci samym u wojska, šyraka karystacca strajkam i h. d. Hetki sposab baraćby z anhlijskim paniawoleńniem uzwarušyŭ Indyju i znašoŭ žywy wodhuk u šmatsotmiljonnym jejnym nasielnictwie. Anhlija zatrywožyłasia nie na žart. Trymaje jana časta Gandhi'aha pa wastrohach, dy bačyć, što duch siłaj nie pieramožaš.

Apošnim časam Gandhi apynuŭsia ŭznoŭ u wastrozie. Padčas jaho niawoli anhlijski ŭrad pryhatawaŭ nowy wybarny ŭ induski parlament zakon, pawodle jakoha tak zwanyja paryi, najbiadniejšyja, najbolš pakryŭdžanyja, išci na wybary majuć całkom asobna ad inšych Indusaŭ. Anhlijski maneŭr hety raźličany na dalejšaje raźbićcio i paniawoleńnie Indusaŭ. Gandhi, dobra heta zrazumieŭšy, zapratestawaŭ tym, što ŭ wastrozie abjawiŭ haładoŭku až da śmierci, kali prajekt henaha zakonu budzie sapraŭdy prawiedzieny ŭ žyćcio. Ale za darahoje žyćcio Gandhi'aha, kab možna było lohkadušna zabaŭlacca z im. Śmierć pawadyra Indyi mahła b dawieści anhlijskaje tam panawańnie da poŭnaha źništažeńnia. Urad brytyjski dobra heta zrazumieŭ i pašoŭ wymoham Gandhi'aha na ŭstupki, a Gandhi pierastaŭ haładawać, bo sprawu wyjhraŭ.

Ale pajedziem jašče dalej na ŭschod — u Kitaj, dy ŭ jahony kraj Mandžuryju. Kraj hety abymaje prastoru 939,300 kw. klm. i maje 12,700,000 žycharoŭ. Nasielnictwa tut u wializarnaj bolšaści kitajskaje.

A treba wiedać, što niedalokamu susiedu, Japonii, na jaje wastrawoch dawoli ciesna žywiecca. Japonija tymčasam šmat čaho nawučyłasia ad Eŭropy, pieraniałasia jaje kulturaj. Woś-ža jana paeŭropejsku i paradzila biadzie swajej — uziała dy siłaj zbrojnaj zaniała kitajskuju Mandžuryju. Kitaj pažaliŭsia ciotcy, Lizie Narodaŭ; staruška radziła, dumała i jašče dumaje, zaklikaje abiedźwie starony pahadzicca. Japonija na zhodu hatowa, tolki, wiedama, pad warunkam, što Mandžuryja nia budzie naležyć ni da Kitaja, „ni da Japonii", a budzie „niezaležnaj" dziaržawaj, u jakoj, dla padtrymańnia henaj „niezaležnaści", Japonija budzie trymać swaju armiju. Hetak i stałasia. Japonija „pryznała" Mandžuryju „niezaležnaj", ale Kitaj na heta nie prystaje, stanawicca dubka, hrazić Japonii i šukaje sajuźnikaŭ.

Woś-ža, na kolki pieramoha Gandhi'aha mocnaja i na kolki moža być peŭnym, što nia siańnia, dyk zaŭtra wajujučy praŭdaj Gandhi kraj swoj wywiadzie na šlach samastojny, na hetulki možna być niapeŭnym, što da stałaści i mocy wyjhryšu Japonii, jakaja wajuje zwyčajnaj siłaj fizyčnaj i fałšam, maskujučysia słušnaściu. U kožnym wypadku palityki ŭsiaho świetu z trywohaj hladziać na apošnija padziei ŭ Mandžuryi.

Zrobim apošnija wywady, datasujem usio heta da Biełarusi. Z sposabaŭ brytyjskich i japonskich adnosna Biełarusi „milyja" susiedzi karystajucca zdaŭnych dzieła swajho ščaścia i prastoru.

Budziem-ža adnak wieryć, pracujučy nad samaświedamaściaj biełaruskaha narodu, što mo' ŭ chutkim časie imperyjalistyčnyja sposaby ŭ mižnarodnych adnosinach na świecie zbankrutujuć akančalna, a zatryumfujuć tak chorašа začatyja sposaby Gandhi'aha.

Słowam, apošnija padziei ŭ Indyi i Mandžuryi šmat čaho wučać padniawolnych narodaŭ i ŭkraplajuć u ich wieru na asiahnieńnie ich narodnych idealaŭ.

W.

Nie słabaja, a pakananaja mienšaść.

(Da sprawy pisaniny ab Biełarusach u wilenskaj abšarnicka — sanacyjnaj hazecie „Słowo").

U pačatku wieraśnia s. h. „Słowo" (Nr 215, 216 i 218) źmiaściła dwa artykuły ab Biełarusach i biełaruskim adradženskim ruchu ŭ hranicach Polščy. U apisańni sučasnaha biełaruskaha ruchu ŭ hetych artykułach, pobač z trafnymi ŭ niekatorych wypadkach zaŭwahami, nia mała sarkazmu, a jašče bolš cynizmu. Pry hetym nidzie niama ani adnaho słowa ab pryčynach sučasnaje „słabaści" Biełarusaŭ, a tak-ža ani adnaho skazu ab postupach Biełaruskaha narodu.

Woś dzieła hetaha, abminajučy sarkazmy i cynizm uspomnienaj pisaniny „Słowa", pastarajemsia dapoŭnić trafnyja tem zaŭwahi i pakazać haloŭnyja pryčyny „asłableńnia" biełaruskaha adradženskaha ruchu ŭ hranicach polskaj respubliki.

Ahulny narodny palityčny ruch Biełaruskaha narodu.

Paśla wialikaj rasiejskaj rewalucyi ŭ 1917 hodzie, jakaja źniała zamki z turmy narodaŭ u Rasiejskaj imperyi, za kratami jakoj mučyŭsia za swajo wyzwaleńnie i narod Polski, uzwaruchnuŭsia palityčna miž inšymi narodami i narod Biełaruski, abwieščajučy ŭ Miensku aktam 25 sakawika 1918 hodu Biełaruś wolnaj i niezaležnaj krainaj. Hety akt nie pasiahaje na čužyja terytoryi, sdnak ani tahačasnaja ŭ zarodku polskaja dziaržaŭnaść, ani rewalucyjnaja Rasieja samastojnaści Biełaruskaha narodu nia pryznali.

Padzieł Biełarusi i praŭnaje zabieśpiačeńnie narodnaha, relihijnaha, kulturna-praświetnaha i haspadarčaha raźwićcia narodnym mienšaściam.

Ryski mirny traktat u 1921 hodzie parezaŭ žywoje cieła Biełarusi, dzielačy biełaruskija krainy, jakija źwiazany miž saboju jak pryrodnymi, tak i ekanamičnymi i kulturna-histaryčnymi warunkami, na niekalki častak, nie haworačy ŭžo ab tym, što wa ŭsich hetych čaścinach žywie adzin i toj samy biełaruski narod.

Hetym traktatam i specyjalnym h. zw. mienšaściowym traktatam Wersalskim, jak usim narodnym mienšaściam, tak i padzielenamu na častki narodu Biełaruskamu, u pawajennych dziaržawach zahwarantawany prawy swabodnaha raźwićcia swajej narodnaj kultury, swabodnaha wierawyznańnia, raźwićcia ekanamičnaha. Aprača hetaha, biełarusam pad Polščaj zahwarantawany prawy wolnaha dy swabodnaha narodnaha raźwićcia i swajej narodnaj kultury asnaŭnymi zakonami polskaj dziaržawy — konstytucyjaj.

Ale-ž my wiedajem, što adna reč pisanyja zakony, a druhaja reč — žyćcio.

Biełaruskaje škołnictwa ŭ Zach. Biełarusi i likwidacyja jaho

U Zachodniaj Biełarusi, jakaja znachodzicca ciapier u hranicach Polskaj respubliki, naličwajecca biełarusaŭ kala 2 z pałowaj miljonaŭ— kala paŭtara miljona prawasłaŭnych i bolš miljona katalikoŭ.

Pačynajučy ad 1915 hodu, kali rasiejskaje wojska, razam z carskaj uładaj pakinuła našu staronku, biełarusy biarucca za arhanizacyju swajho škołnictwa. Ad hetaha času paŭstaje ŭ Zach. Biełarusi da 350 škoł pačatkawych (prywatnych), pry Siaredniaj Litwie — da 200 škoł. Kalejna adna pa druhoj paŭstajuć 7 biełaruskich himnazijaŭ (tak-ža prywatnyja) i kolejna adna pa druhoj 3 wučycielskija seminaryi (dźwie prywatnyja i adna polska-dziaržaŭnaja).

U 1919 hodzie Zachodniuju Biełaruś zajmaje wojska polskaje, a ad 1921 hodu, pawodle Ryskaha traktatu, hetyja ziemli astajucca ŭ hranicach Polskaj dziaržawy.

Ad hetaha času pačynajecca i zmahańnie za biełaruskuju škołu.

Pačynajecca tak-ža i likwidacyja jaho. Biełarusy, karystajučysia zakonam z 1924 h. ab mienšaściowym škołnictwie (ustawa jenzykowa), padajuć deklaracyjaŭ na 412 pačatkawych biełaruskich škoł, damahajucca kancesii na wučycielskuju seminaryju i starajucca ŭtrymać isnujučyja tady prywatnyja biełaruskija himnazii.

Ale z hetaha ŭsiaho biełarusy ciapier majuć: pačatkawych škoł z niawyraznym woblikam, niby ŭtrakwistyčnych, niby biełaruskich — 62, aniwodnaje wučycielskaje seminaryi, a z siaredniaha škołnictwa tolki dźwie filii pry polskich dziaržaŭnych himnazijach.

Kooperatyŭny ruch i likwidacyja biełaruskaj kooperacyi.

Ad 1919 da 1921 hodu ŭ Zach. Biełarusi dawoli pamysna raźwiwałasia kooperacyja. U hetych hadoch zasnawałasia šyrokaja sietka biełaruskich kooperatywaŭ wa ŭsim kraju. Hetyja kooperatywy abjadnalisia ŭ biełaruski Sajuz Kooperatywaŭ, centrala jakoha mieściłasia ŭ Wilni. Hetak zamacoŭwałasia, pašyrałasia i bahacieła biełaruskaja kooperacyja.

Ale los pakirawaŭ tak, što biełaruskaja kooperacyja apynułasia ŭ rukach palakoŭ i „wcielilasień" u waršaŭskuju centralu. Paśla hetaha, reč zrazumiełaja, kooperatyŭny ruch u Zach. Biełarusi spyniŭsia i pačaŭ zamirać.

Astaŭšyjasia ŭ kraju kooperatywy „wcielenyja" ŭ waršaŭskuju centralu, apynulisia ŭ bolšaści ŭ rukach polskich wajskowych asadnikaŭ,

a nowa zasnawanyja kooperatywy —heta kooperatywy polskaha wučycielstwa i uradaŭcaŭ, bo biełaruskaje sialanstwa, nia majučy dawieru da hetaj kooperacyi, u jaje nia łučycca. Kali dzie jošć kooperatywy z bolšaściaj biełaruskaha sialanstwa, dyk jany ŭ stanie „dzikim" i nie dałučajucca da polskaj kooperatyŭnaj centrali.

Hramadzka-relihijny ruch siarod biełarusaŭ i pryčyny jako zaniapadu.

Paśla wialikaj rasiejskaj rewalucyi, kali zaświtała zara narodnaj i relihijnaj swabody, a da prajawy biełaruskaha narodnaha adradžeńnia prychilna adnieślisia tahačasnyja biskupy našaha kraju, asabliwa katalickija, hramadzka-relihijny ruch siarod biełarusaŭ, asabliwa siarod biełarusaŭ-katalikoŭ, pačaŭ pašyracca i pahłyblacca. Wa ŭsim kraju, dzie tolki byŭ duchoŭnik — biełarus, pačałasia biełaruskaja relihijna-hramadzkaja praca. Ale pryšoŭ čas i hetu rabotu biełaruskaha duchawienstwa spynili: u Biełarusi pad Sawietami relihijnuju akcyju biełarusaŭ spynili kamunisty, a ŭ Zach. Biełarusi—duchaŭnikoŭ-biełarusaŭ duch. ułada pawysyłała ŭ parafii polskija, a ŭ biełaruskija parafii panaznačała duchaŭnikoŭ-palakoŭ (Žodziški, Baradzieničy), jakija pakasawali biełaruskija kazańni, dadatkowyja nabaženstwy pabiełarusku i spynili raspačatuju biełaruskuju relihijna-hramadzkuju pracu.

Nie zważajučy adnak na nia ŭsio jašče wyšej pieraličanaje, biełaruski adradženski ruch nie zamior, a tolki „losam pakryŭdžany". Žywučaść jahonuju śćwiardžaje i abšarnicka-sanacyjnaje „Słowa" ŭ swaich sarkastyčna-cyničnych artykułach ab Biełarusach.

J. P.

U 550-tyja ŭhodki śmierci Kiejstuta.

(1382—1932).

25.IX siol. h. usio litoŭskaje hramadzianstwa, jak u Litwie Niezaležnaj, tak i pad Polščaj, światkawała 550 yja ŭhodki śmierci Wialikaha Litoŭskaha Kniazia Kiejstuta. Dziela taho, što asoba i dziejnaść hetaha kniazia datyča tak-ža i biełaruskaj historyi, paświačajem jamu i my hetych niekalki ŭwahaŭ.

Kiejstut — syn Wial. Litoŭskaha Kniazia Hiedymina. Jašče pry žyćci baćki atrymaŭ ion jak swoj udzieł, Žmudź, Troki, Horadniu i Bieraść. Ad śmierci Hiedymina (1341) da 1345 h. ŭdzielnyja litoŭskija kniazi źjaŭlajucca całkom samadzielnymi. Napor pruskich Kryžanoscaŭ prymusiŭ kniazioŭ Hiedyminawičaŭ abjadnacca i nanowa arhanizawać i uzmacawać uładu Wialikaha kniazia. Pieršymi da hetaj dumki dajšli Alhierd i Kiejstut. U 1345 h. Kiejstut, uhawaryŭšysia z bratam Alhierdam, zaniaŭ Wilniu i zabraŭšy wialikakniazieŭskuju ŭładu ad małodšaha Hiedyminawaha syna Jaŭnuta, pieradaŭ jaje Alhierdu. Narod źmienu hetu pryniaŭ achwotna. Ad hetaha asu, až da śmierci Alhierda, braty wystupajuć čaŭsiody solidarna. Alhierd pierawažna cikawiŭsia Biełarusiaj i Ukrainaj, starajučysia jaknajbolš s hetych ziamiel dałučyć da Litwy, a Kiejstut cikawiŭsia losam etnohrafičnaj Litwy i Žmudzi.

Na dolu Kiejstuta wypała ciažkaja zadača baranić zachodnija hranicy Litwy ad napadaŭ Kryžanoscaŭ i hetu zadaču wypaŭniaŭ jon pamysna na praciahu badaj paŭwieku. Pastajannaja baraćba Kiejstuta za rodnuju krainu, wiernaść litoŭskaj pahanskaj wiery i tradycyjam narodu, a tak-ža žanićba z žmudzinkaj Birutaj, sapraŭdy zblizili jaho z narodam i zrabili z jaho litoŭskaha narodnaha hieroja — asiłka.

Pa śmierci Alhierda, Kiejstut pryznaŭ wialikim kniaziem Jahajłu Alhierdawiča, katoraha wyznačyŭ swaim nastupnikam sam-ža Alhierd. Kiejstutawa popularnaść u narodzie stała trywožyć Jahajłu i jon praciŭ Kiejstuta tajna dahawaryŭsia z teŭtonskimi rycarami. Dawiedaŭšysia ab hetym, Kiejstut napaŭ na Wilniu, prahnaŭ Jahajłu i ŭ 1381 h. sam zaniaŭ pasad Wialikaha kniazia. Jahajła atrymaŭ baćkaŭskija biełaruskija ziemli Krewa i Wiciebsk. Pakryŭdžany ŭ swaim samalubstwie Jahajła nie dramaŭ, jamu ŭdałosia wieralomna zachwacić dziadźku swajho Kiejstuta ŭ pałon i jak wiaźnia pasadzić u padziamielle Krewskaha zamku, dzie ŭ 1382 h. stražniki Prokša, Kučuk i Lisica zadušyli jaho. Ci zabiŭcaŭ hetych namowiŭ Jahajła — historyjaj nie dakazana. Cieła słaŭnaha kniazia było prywiezienа ŭ Wilniu i zhodna z litoŭskimi pahanskimi zwyčajami spalena na dalinie Šwentaroha (ciapierašni Katedralny plac).

Pa śmierci Kiejstuta dalej palityku jaho wioŭ syn jahony słaŭny Witaŭt Wialiki.

Užo tady, jak bačym, naznačylisia dwa kirunki litoŭskaj palityki: Alhierda, Kiejstuta i Witaŭta — źbližeńnia Litwy z Biełarusiaj i Ukrainaj, i palityka Jahajły — zbližeńnia Litwy z Polščaj. Siańnia, zdajecca nam, uznoŭ nastaŭ čas, kali palityka Alhierda, Kiejstuta i Witaŭta na ziemlach Litwy, Biełarusi i Ukrainy pawinna ŭwaskresnuć.

M. K.

Z hazet.

Kazionnyja biełarusy i žandarskaja publicystyka.

Sioleta ŭletku pasły „Biespartyjnaha Bloku Supracoŭnictwa z Uradam" (B. B.) z pasiarod siabie zasnawali h. zw. parlamentarnuju polska-biełaruskuju hrupu.

Pawadyrom hetaj kazionnaj hrupy wybrany ci naznačany pasoł Genadjuš Šymanoŭski, zoolohičny (z pachodžańnia) byccam biełarus.

Chto taki pasoł Šymanoŭski i jakija jaho pahlady asabistyja na sprawu biełaruskuju, nichto z biełarusaŭ nia wiedaje, bo jon na biełaruskim hruncie susim niaznany. Karjeru palityčnuju G. Šymanoŭski pačaŭ u B. B. („Biespartyjnym Bloku Supracoŭnictwa z Uradam"). Tam jon pryznaŭsia da „biełaruskaści" i tam pačaŭ „biełaruska"-polskuju rabotu. Dziela hetaha pasła Šymanoŭskaha i ŭsiu h. zw. parlamentarnuju polska-„biełaruskuju" hrupu B. B. nielha razhladać inakš, jak celaść „Biespartyjnaha Bloku Supracoŭnictwa z Uradam." A z kaho składajecca hety „Blok", jakija jaho adnosiny da biełarusaŭ i biełaruskaha adražénskaha ruchu, kožny świedamy biełarus dobra wiedaje.

Woś ža 24 h. m. hetaja kazionnaja polska-„biełaruskaja" parlamentarnaja hrupa adbyła ŭ Wilni naradu ab biełaruskaj sprawie. Ab hetaj naradzie wilenskaja abšarnickaja hezeta „Słowo," hałoŭnym redaktaram jakoj jošć siabra „Bloku" pasoł Cat — Mackiewič, u Nr 238 s. h. źmiaščaje staćciu, jakaja źmiestam i stylem padobna na žandarski rapart.

Z hetaj staćci dawiedwajemsia, što 1) b. Nawahradzki wajawoda Kostek-Bernacki chacieŭ susim zakryć Nawahradzkuju Biełaruskuju himnaziju, ale.. ŭważyŭsia, 2) što bursa pry Nawahradzkaj Biel. himnazii, raspačataja i pabudawanaja biełarusami, budzie pašyrana, nazwana imieńniem Tadeuša Hołuwki i budzie prymać nia tolki biełaruskich dziaciej, ale i polskich, 3) što „Беларускі Звон" pierastanie wychodzić i 4) što pasoł Genadjuš Šymanoŭski starajecca z m a b i l i z a w a ć krychu biełaruskaj intelehiencyi dy pačać wydawać u Baranawičach tydniowuju biełaruskuju hazetu.

Z hetaha bačym, što „Бел. Звон" dla polskaj palityki zrabiŭ swajo i ciapier niepatrebny.

Heta my pradbačyli i ab hetym niaraz pisali. Ale niama taho zloha, kab nia wyšła na dabraje — paciešym „našu" biełaruskuju sanacyju, asabliwa jaje twarca i lidera A. Łuckiewiča, — moža hety ŭdar prywiadzie jaje da apamiatańnia i ŭźwiadzie „błudnych synoŭ" na prawilny šlach biełaruski.

Budzie toje samaje i z tymi, chto adważycca być „zmabilizawanym" G. Šymanoŭskim dziela wydawańnia „biełaruskaj" sanacyjnaj časopisi ŭ Baranawičach. Ale ab hetym druhim razam, kali budziem mieć prad saboju hetuju nowuju hazetu. A ciapier wierniemsia jšče da staćci žandarskaha charaktaru abšarnickaha „Słowa."

U hetaj staćci aŭtor — žandar nie abminuŭ i „Biel. Krynicy," pakazwajučy, što „Krynica" swajej apazycyjnaściaj nawodzić jamu padazreńnie „što toj, chto prysyłaje na jaje (Krynicu) hrošy, nie kanieśnie lehitymujucca polskim pašpartam."

Na hetki žandarski zakid adkažam koratka: u našych padpiščykaŭ i achwiaradaŭcaŭ pašparty — samyja nastajaščyja polskija „dowody osobistyja."

p—k.

Z biełaruskaha žyćcia.

Kulturnaja praca na prawincyi. Staŭpieckaje Biełaruskaje Dabradziejnaje T-wa ładziła ŭ niadzielu 11 h. m. ŭ Staŭpcoch Kancert biełaruskaj pieśni. Piajali dwa biełaruskija chory: miascowy i z Nowaha Swieržania. Kancert prajšoŭ udačna, ludziej — šmat. Kab hetkija kancerty dy čaściej i... huściej. Na niastaču ludzkich sił da hetaha žalicca nielha. Zaleža ad dobraj woli.

Chto pajechaŭ u Radawuju Biełaruś? U liku wymienienych 15 h. m. Sawietami ad Polščy palityčnych wiaźniaŭ, pawodle hazetnych

---

Dźwie śmierci.

8 VIII siol. h. u Kitai (miesta Tien-Tsin) pamior a. Diodor Kołpinskij. Pa narodnaści Rasiejec, maskwič, z staraabradcaŭ, syn hienerała. Pa skančeńni Kadeckaha korpusu ŭ Pietrahradzie, pryniaŭ katalictwa i pastupiŭ u tym-ža Pietrahradzie ŭ Katalickuju Duchoŭnuju Seminaryju i byŭ paświačany na ksiandza. Adtul wyjechaŭ u Rym, dzie studyjawaŭ u wiedamym Hryharyjanskim uniwersytecie i adkul wiarnuŭsia z wučonym tytułam doktara filozofii. Z Rymu a. D. Kołpinskij prybyŭ uznoŭ u Pietrahrad, dzie prywatna zdaŭ ekzamieny z uniwersyteckaha kursu mowaznaŭstwa na addziele klasyki.

Łacinski abrad a. D. Kołpinskamu padabaŭsia mienš, jak jahony rodny — slawianski. U tyječas u Pietrahradzie siarod Rasiejcaŭ adbywaŭsia značny ruch unijacki. Woś-ža a. D. K. staŭsia dušoj hetaha ruchu, byŭ duchoŭnym kiraŭnikom katalikoŭ-Rasiejcaŭ uschodniaha abradu, da jakoha ŭreščie i sam wiarnuŭsia. Wyhnany rewalucyjaj z kraju, prabywaŭ niekatory čas na biełaruskaj wioscy ŭ Dzisienščynie, paśla ŭ Wilni, Rymie, Wienie, Berlinie i Waršawie.

U Waršawie a. D. K. supracoŭničaŭ u rasiejskaj unijackaj časopisi „Китеж", pišučy tam niamała cikawych artykułaŭ. Ureščie, nie zhadžajučysia z tej unijnaj akcyjaj, jakaja wiadziecca ŭ Polščy i jakaja časta bywaje zwyčajnaj polskaj maskaj, a. D. K. niekalki hadoŭ tamu pakinuŭ Waršawu i wyjechaŭ na misijnarskuju pracu ŭ Kitaj. Z darohi ŭ rasiejskuju hazetu „За Свободу" napisaŭ list, u jakim čystasardečna raskryŭ mety i sposaby, dziela jakich i jakimi Palaki prawodziać relihijnuju ŭ nas uniju. List heny ŭ swoječas šmat byŭ narabiŭšy šumu.

a. D. K. byŭ haračym rasiejskim patryjotam, ale heta jamu nie pieraškadžała, kali bližej zapaznaŭsia z biełaruskim narodam, ščyra palubić jaho, dobra nawučycca biełaruskaj mowy i pabiełarusku hawaryć u Dzisienščynie (Pahost) kazańni. Z hetaha bačym, što a. D. K. byŭ praŭdziwym chryścijaninam, wuzki nacyjanalizm dla jakoha byŭ čužym i dalokim.

*

6.IX siol. h. ŭ Wilni pamior Ks. Težyk, probašč u Trzciannym, Biełastockaha paw. Radziŭsia ŭ Horadni. Baćka jaho byŭ uradaŭcam na rasiejskaj słužbie. K.T. končyŭšy ŭ Horadni himnaziju, pastupiŭ na prawa ŭ Kijeŭskim uniwersytecie, dzie prabyŭšy niekalki hadoŭ, ustupiŭ u Wilenskuju Katalickuju Duch. Seminaryju jakuju i skončyŭ u 1899 h.

Ks. K. T., aprača mnohich dobrych staron swajej dušy, budučy sam Palakom, adznačaŭsia tak-ža zrazumieńniem biełaruskaha adradžeńnia i tolerancyjaj da Biełarusaŭ. U 1927 h. wilenski polski biskup Jałbžykoŭski, za biełaruskuju pracu, wykinuŭ z parafii ŭ Baradzieničach (Dzisienski paw) wiedamaha biełaruskaha pracaŭnika Ks. W. Šutowiča i naznačyŭ na wikaraha ŭ Biełastoččynu, u m.Trzciannaje, da Ks. K. Težyka. Ksiondz hety pryniaŭ zhnańnika z adkrytaj i ščyraj dušoj, wykazaŭ jamu swoj spahad i zrazumieńnie biełaruskaj sprawy, wyražajučy časta swajo hłybokaje niezdawaleńnie z niesprawiadliwych da hetaj sprawy adnosinaŭ jak świeckich, tak i duchoŭnych polskich uładaŭ. Spatkaŭšy dzie „Biel. Krynicu", z zacikaŭleńniem pračytywaŭ jaje ad pačatku da kanca. Ks. W. Šutowič uspaminaje niaboščyka, jak najlepšaha čaławieka i chryścijanina.

* * *

Miła nam, Biełarusam, z hłybokaj pašanaj pachilić čało swajo nad henymi świeżymi mahiłami — Rasiejca i Palaka, jakija za žyćcia swajho na ziamli, nosiačy ŭ sercach swaich Luboŭ Chrystowu, umieli joj dzialicca i z nami Biełarusami i wysaka trymali ściah bractwa narodaŭ.

L. M.

Mała pračytać hazetu samomu: treba jaje pr ačytać sabranym susiedziam razam!

wiestak, znachodziacca miž inšymi byŭšyja pasły: D-r Dwarčanin, Krynčyk, Wałyniec, Wałošyn, Haŭrylik i b. stud. J.-Kaz. Babrowič.

Kancy „Biełaruskaj Dumki“? U Horadni dwa hady blizka wychodziła niemahčymym žarhonam pisanaja hazeta, jakaja da taho mieła pretensyi nazywacca „Бэларускай Думкай.“ Pisali i wydawali jaje ludzi naniatyja dla taho kab kałamucili wadu i źbiwali z tołku budziačujusia da nacyjanalnaha žyćcia, pierad usim horadzienskuju biełaruskuju wiosku. Chutka adnak i stary i mały dawiedalisia, što heta nie „Biełaruskaja“, a najzwyčajniejšaja „Bebe-skaja Dumka“ i susiom pierastali jaje čytać. A jak niama kamu čytać, dyk nienašta i wydawać. I woś u horadzienskim „Nowym Žyci“ z 4 h. m. znachodzim niezapiarečanuju dahetul wiestku, što „Dumka“ pierastaje wychodzić. Spatykajem i paŭtarajem hetu wiestku biaz žalu: hetki kaniec čakaje ŭsich procinaturalnych padkidyšaŭ. Spatkaŭ hety los i „Dumku,“ bo i jana na biełaruskim poli była polskim padkidyšam.

Na inšym miejscy padajom wiestku, što polska-„biełaruskaja“ parlamentarnaja hrupa, na čale z pasłom G. Šymanoŭskim, u chutkim časie maje zradzić nowaha padkidyša, hetym razam užo ŭ Baranawičach. Upieradžajučy ab hetym swaich čytačoŭ, nia možam strymacca ad prakańnia, što los hetaha nowaha padkidyša budzie jšče sumniejšy ad papiaredniaha, bo... Baranawiččyna ŭ sensie biełaruskim heta nia Horadzienščyna. Spaźnilisia, panie Genadjusz!

„Шлях Моладзі“, časopiś biełaruskaj moładzi, № 9 (za m-c wierasień 1932 h.) užo wyjšaŭ. I stary i mały znajdzie ŭ joj dosyć materyjału jak pawučajučaha, tak i zabaŭnaha. Padpiska na hod tolki 2 zł.

Dastać možna praz Bieł. Kniharniu „Pahonia“, Wilnia, Zawalnaja 6—10.

Z Polščy.

Baraćba z darahoŭlaj. Nia hledziačy na strašenny spadak cen, asabliwa na pradukty ziemlarobskija, pramysłoŭcy: cukroŭniki, naftawyja, žaležnaj pradukcyi i kamiennaha wuhla, zarhanizawaŭšysia ŭ sajuzy (karteli) zhodna trymajuć wysokija ceny na swaje pradukty i swaju wytworčaść. Suproć hetaj uporystaści i ździrstwa zhaleŭšaha nasielnictwa amal usia polskaja presa ciapier wiadzie baraćbu, damahajučysia abnižeńnia cen na pramysłowyja pradukty pieršaj patreby.

Wiedama ŭsim, što jak naš, tak i polski sielanin zabyŭsia ŭžo i smaku cukru, a naftowuju lampačku zamianiła ŭžo dymnaja łučyna. Dyk i ničoha dziŭnaha: zusim słušnyja damahańni abniženńia cen na hetyja pradukty.

Harełka patanieła Dnia 24 h. m. abwieščana rasparadžeńnie Ministerstwa Skarbu ab źnižcy cen na wyraby śpirytusowaha manapolu.

Zakon ab miaškoch na cukar. Apošnimi dniami Urad wydaŭ zakon, kab cukroŭniki pakawali cukar ŭ miaški nia z juty, jakuju prywoziać z Afryki, ale z krajowaha lonu. Hety zakon maje dać chod našamu lonu i padniać jaho pradukcyju.

Uradawaje zakryćcio arhanizacyi „Obozu Wielkaj Polski“ na Pamoryi. Pamorski wajawoda dnia 26 h. m. wydaŭ rasparadžeńnie, jakim spyniaje dziejnaść polskaj endeckaj arhanizacyi na Pamorju „Obuz Wielkiej Polski.“ Rasparadžeńnie swajo wajawoda matywuje tym, što hetaja arhanizacyja swajej dziejnaściaj pahražaje biazładździem i narušaje publičny paradak.

Likwidacyja ŭkrainskaj partyi „Selrob-Jednist.“ Dnia 26 h. m. Lwoŭski wajawoda zahadaŭ likwidacyju ŭkrainskaj partyi „Selrob-Jednist,“ jakuju ministr unutranych spraŭ abwieściŭ nielehalnaj. Na padstawie hetaha zahadu palicyja dakanała rewizii ŭ arhanizacyjach hetaj partyi i aryštaŭ siarod jejnych siabraŭ. Dakanana rewizija i apiačatany pamieščańni redakcyjaŭ u Lwowie: „Selrob,“ „Wikna,“ „Syła,“ „Kooperatywny Wisty,“ „Nowi Šlachy.“ „Naša Zemla“ i koop. „Knyžka.“ Takija-ž rewizii i aryšty dakanany wa ŭsiej Zach. Ukrainie.

Pryčyna hetaj likwidacyi — byccam partyja „Selrob-Jednist“ padtrymliwała kantakt z arhanizacyjaj kamunistyčnaj i imknułasia da rewalucyjnaha pierawarotu ŭ dziaržawie dy adarwańnia krainy ad całaści dziaržawy.

Prociŭlichwiarski zakon. U № 72 paz. 656 Ust. Dz wyjšła rasparadžeńnie prezydenta Polščy, jakoje zamianiaje dahetulašni adpawiedny zakon z 1924 h. Stary zakon dazwalaŭ najwyšejšy procant 24, a nowy — tolki 15. Kooperatywy mohuć brać tolki 11 ad sta.

Z zahranicy.

Pieramoha zdarowaha rozumu ŭ Hišpanii. Apošnimi časami hišpanski parlament wydaŭ zakon ab ziamielnaj reformie, jakim likwiduje abšarnictwa i paćwierdziŭ Katalonski statut.

Hetyja dźwie sprawy byli adnymi z hałaŭniejšych krywawaj dy pažarnaj hišpanskaj rewalucyi, jakaja nieŭspadzieŭki wybuchnuła ŭ krasawiku minułaha hodu. Bo najbolš i panukali da rewalucyi ŭ karaleŭskaj Hišpanii ziamielny hoład dy imknieńni da samaŭprawy krajoŭ, nasielnictwa jakich nie haworyć kastylijskaj mowaj.

Ziamielny hoład biazupynna hnaŭ sialan paŭdzionnaj Hišpanii da ahrarnaj rewalucyi, bo kala 8 miljonaŭ małaziamielnych i biezziamielnych batrakoŭ niemiłaserna wykarystywalisia abšarnikami, jakija najmali henych ludziej u swaje dwary tolki padzionna, abo na dwa try miesiacy, a paśla kruhły hod prychodziłasia žyć im biez zarabotkaŭ i srodkaŭ da žyćcia.

Katalonija maje swaju asobnuju haspadarčuju strukturu i swoj promysł i hetym roźnicca ad małapramysłowaj Hišpanii. Apračа hetaha Kataloncy majuć swaju asobnuju mowu i swaju kulturu, a dzieła hetaha jany damahalisia poŭnaj swabody dla swajej mowy i dla swajho haspadarčaha raźwićcia. Henaja baraćba wiałasia doŭhija hady. Ale pryšoŭ čas i praŭda pieramahła. Parlament hišpanski zhadziŭsia na damahańni Kataloncaŭ i wydaŭ zakon ab reformie rolnaj, nadzialajučy biezziamielnych i małaziamielnych sialan dwornaj ziamloj na ŭłasnaść.

Čarhowaja 68 aja sesija Rady Lihi Narodaŭ pačałasia 26 h m.i razhladaje pierawažna małaznačnyja sprawy. Polšč na hetaj sesii padaje swaju kandydaturu ŭ Radu Lihi, dzie minaje jaje termin pabytu. Heta jość wialikim kłopatam ciapierašniaj polskaj zahraničnaj palityki.

Razaruženńie i ŭwaruženńie. Jak wiedajem, u Eŭropie čas ad času źbirajucca na narady pradstaŭniki dziaržaŭ na h. zw. konferencyju dzieła razbrajeńnia i haworać biez kanca ab patrebie razaruženńia, a adnačasna ŭ siabie doma zbrojacca jakmaha. Niadaŭna N.-Jorski (Ameryka) h. zw „Judeks Zbrajeńnia“ abwieściŭ statystyku koštaŭ zbrajeńnia ŭsich dziaržaŭ, jakija najbolš harłaniać ab razaruženńi. Z hetaj statystyki dawiedwajemsia, što dziaržawy ŭsiaho świetu wydajuć na zbrajeńnie 5 miljardaŭ dalaraŭ u hod.

Z kraju.

Piać palityčnych sudoŭ. U Baranawičach 20 i 21 h. m. Nawahradzki Akružny Sud razhlahzieŭ až 5 kamunistyčnych spraŭ. Abwinawačanych u hetych sprawach było 27 asob. Akt abwinawačańnia zakidaje, što abwinawačanyja, naležačy da K.P.Z.B., dziejali ŭ kirunku źmieny dziaržaŭnaha stroju ŭ Polščy i imknulisia adarwać Zach. Biełaruś ad Polskaje respubliki. Sud usich abwinawačanych pryznaŭ winoŭnymi i zasudziŭ pa 6, 5, 4 i 3 hady wastrohu kožnamu.

Nastupnaja sesija sudu ŭ Baranawičach pačałasia 26 h. m. i budzie trywać da 7 kastryčnika.

Epidemija tyfusu Apošnimi dniami lekary zaŭwažyli pajaŭleńnie ŭ Wilni i ŭ pawietach: Wil.-Trockim, Brasłaŭskim i Dzisienskim epidemii tyfusu. U paw. Brasłaŭskim i Dzisienskim zachwareła na hetu zaraznuju chwarobu 30 asob, u Wil.-Trockim 18, a ŭ Wilni 15 asob. Lekary pačali enerhičnuju baraćbu z hetaj zarazaj.

Kuplajuć pałatno. Dla patreb wojska specyjalny kamitet naładziŭ u našym kraju kuplu pałatna sialanskaha wyrabu. Punkty skupliwańnia pałatna wyznačany: — u Wil.-Trockim pawiecie — Warniany, Alkieniki, Šumsk, Turhieli, M.-Salečniki i Astrawiec; u Ašmianskim paw.: Dziawieniški, Krewa, Halšany i Smarhoni; u inšych pawietach Wilenskaha wajawodztwa — abwieščana ŭ hminach.

Napad i padpał dwaroŭ. Polskija hazety padajuć, što na dwor Liberpol, Waŭkawyskaha paw. nadowiačy napała 10 uzbrojenych asob i zastrelili ŭłaśnika dwara. Tyja-ž hazety padajuć, što hetymi ž dniami ŭ Postaŭskim pawiecie niechta padpaliŭ dwor Miečysławowa.

Z Wilni.

Biazdomnyja i pustyja kwatery. Haspadarčy kryzys i niedatarnawanaja da žyćcia haspadarčaść stwaraje žyćciowy paradoks. Hetaje nienaramalnaje źjawišča wielmi pakaznaje ŭ Wilni. Biazdomnych u Wilni ciapier naličwajecca kala 350 asob (siemjaŭ), jakija nia majuć dzie i pieranačawać, a adnačasna poŭnaja Wilnia pustych kwater, u jakija ŭłaśniki damoŭ nia mohuć najści kwaterantaŭ.

Ceny ŭ Wilni dnia 27.IX.

Jajki, dziesiatok	0,70—1 00
Masła, kg.	2 60—3.40
Syr z twarahu, kg.	1.00
Śmiatana, litr	1.20—1.50
Cialacina (biez kaści) kg.	2.00
Wałowina, kg.	1.00—1.50
Šmalc, kg.	2.40
Bulba, pud	0.80—0.90
Jačmień, pud	2.50

ТАНЕЙ ЯК УСЮДЫ прадае ўсялякія беларускія кніжкі, школьныя падручнікі і канцэлярскія прылады
Biełaruskaja Kniharnia „P A H O N I A“, Vilnia Zavalnaja 6—10

Knihapis.

Ксенофонт Сосенко — **Культурно історична постать староукраїнських свят Різдва і Шедрого Вечера.** Львів 1928.

Jak bačym, minuła ŭžo niekalki hadoŭ, jak heta knižka wyšła ŭ świet, a my tolki ciapier znajomim z joj našych čytačoŭ. Woś-ža pawažany aŭtor hetaj knihi, wydatny ŭkrainski etnoloh, knihu swaju niadaŭna nam prysłaŭ, a my, doŭha nie čakajučy, paświačajem joj choć paru ŭwah, bo jana ŭwahi našaj sapraŭdy warta.

Aŭtor hetaj knihi daskanalny etnoloh. Ukrainskija Kalady i Ščodry Wiečar apisaŭ jon, wykazwajučy sapraŭdy wialikuju ŭ hetym kirunku wiedu i wialikuju erudycyju ahulnuju. Ab hetym świedčyć, jak źmiest pracy, tak i wykarystanyja aŭtoram pracy najnawiejšych krajowych i zahraničnych wučonych etnolohaŭ i etnohrafaŭ.

Źmiest pracy K. Sosenki nastupny: problema asnowy staraukrainskich świat, staraukrainskija Kalady, Ščodry Wiečar, Dziduch-Karačun, Kalada, krytyčny razhlad ideolohii Ščodr. Wiečara, prymicijalnyja žertwy św. Wiačery (Kućcia), świata Zboru, kaladki i ščadroŭki, wybar kaladak ab pačatku świetu, razhlad kosmohoničnych kaladak.

Praca K. Sosenki sapraŭdy cennaja, a heta pradusim dzieła taho, što čytač znajdzie ŭ joj nia tolki wiestki ab staraukrainskaj kultury, jakaja adbiwajecca ŭ światkawańni Kalad i Ščodraha Wiečara, ale znojdzie jon tam niamała wiestak i ab pačatkawaj kultury mnohich inšych staradaŭnych narodaŭ, a tak-ža wiestki ab uzajemnaj łučnaści henych kultur.

Sioje-toje spatykajem takža ŭ hetaj pracy i ab staradaŭnaj narodnaj kultury biełaruskaj. Z knižkaj hetaj zaznajomicca horača radzim usim tym, chto cikawicca biełaruskaj etnolohijaj i ahułam samastojnaściaj biełaruskaj staradaŭnaj kultury. Knižka heta daskanalna wuča, što možna znajści ŭ etnohrafičnych zbornikach, jakich u nas jość niamała i jak z ich karystać.

Die Nationalitäten in den Staaten Europas. Ergänzungen. Wien, 1932.

Knižka heta źmiaščaje materjały ab pałažeńni nacyjanalnych mienšaściaŭ u roznych dziaržawach Eŭropy. Materjał hety padany na padstawie aŭtentyčnych dadzienych, prysłanych wydawiectwu pradstaŭnikami kožnaj nacyjanalnaj mienšaści. U knizie hetaj apisana pałažeńnie tych nacyjanalnych mienšaściaŭ, jakija prymajuć učaście ŭ wiedamych mižnarodnych kanhresach hetych mienšaściaŭ.

Miž apisańniem pałažeńnia roznych narodaŭ u roznych dziaržawach Eŭropy, znachodzim tam tak-ža artykuł i ab pałažeńni Biełarusaŭ pad Polščaj. Artykuł hety apiswaje biełaruskaje žyćcio palityčnaje, kulturna-relihijnaje i haspadarčaje.

Astajecca tolki pažadać, kab praca heta nie prarywałasia i na dalej padtrymliwajučy łučnaść z usimi narodnymi mienšaściami Eŭropy infarmawała jaje ab tak mała tam znanych Biełarusach, ab ich žyćci i ab ich narodnych imknieńniach.

Knižnik.

Da nas pišuć.

NA SWAJEJ DAROZIE.

Juški, Wil.-Trockaha paw. Naš Hurtok Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury dnia 28.VIII sioł. h. ładziŭ papularnuju lekcyju, pračytać jakuju zaprasiŭ staršyniu Centralnaha Ŭrad Instytutu ks. W. Hadleŭskaha z Wilni. Na lekcyju ks. Hadleŭskaha zyšłosia mnoha narodu z wakoličnych, a nawat i z dalokich wiosak. Naša wioska jašče nikoli nia bačyła hetulki narodu, kolki sabrałasia na hetuju biełaruskuju kulturna-praświetnuju lekcyju.

Witali ŭ našaj wioscy natoŭpam ks. Hadleŭskaha staryja i małyja. Z starejšymi ks. Hadleŭski hutaryŭ to ab sim, toab tym, a dzieciam razdaŭ na pamiatku relihijnyja abrazki. Radaść napoŭniła sercy starych i dziaciej, kali pačuli z wusnaŭ katalickaha ksiandza rodnaje słowa pabiełarusku. Kožny achwotna staraŭsia, kab choć adnym słowam pierahawarycca z haściom tak, jak haworyć z siamjoj i susiedziami.

Pačaŭsia referat. Lekcyju ks. Hadleŭski čytaŭ ab relihii i narodnaści. Narod słuchaŭ z wialikaj pilnaściaj i pawahaj. Zrazumiełaje raźjaśnieńnie ŭ rodnaj mowie značeńnia relihii i narodnaj świedamaści pierakanali da hłybini słuchačoŭ, što dobraje zrazumieńnie relihii i narodnaje ŭświedamleńnie buduje dobruju budučyniu dla narodu i nie dapuščaje narod da zahuby.

Ab hetym usim dawiedaŭsia naš probašč Tabaryskaj parafii ks. W.—Karačeŭski, jakoha našy hurtkoŭcy zaprašali na hetuju lekcyju taksama. Ale naš probašč čamuści nie chacieŭ z „mužykami“ pasłuchać „mužyckaj“ lekcyi ks. Hadleŭskaha i ŭ Juški nia prybyŭ. Zatoje ŭ nastupnuju niadzielu mieŭ jon ab čym hawaryć u kaściele. A hawaryŭ jon, dyk i słuchać—wušy baleli Čaho jon nia čoŭp. Źmiašaŭ biełarusaŭ z kamunistymi, kamunistych z biełarusami, a ŭ hetu miašaninu ŭtachciŭ i ks. Hadleŭskaha.

Hetak pahawaryŭšy i adprawiŭšy św. Imšu ŭziaŭ naš probašč pałačku ŭ ruki i pajšoŭ u dwor da pana na harbatu. Sialanie našy dobra wiedajuć, što ks. W.-Karačeŭski palak, starajecca zaščapić našym ludziam polščynu i trymaje za panoŭ. A dziela hetaha nia lubić jon biełarusaŭ i biełaruščyny. Ale heta ničoha: ksiondz u nas adzin, panoŭ mała, a biełarusaŭ —usia parafija. Da hetaha, šmat u nas užo jość świedamych ludziej i jość pawadyry biełaruskaha narodnaha žyćcia ŭ centralach biełaruskich arhanizacyjaŭ. Dyk takija adnosiny da nas z boku ksiandza probašča W.-Karačeŭskaha nam nia strašny. Naš narod znajšoŭ swaju biełaruskuju darohu i pa hetaj darozie ŭ žyćci pojdzie dalej. Hetaha biełaruskaha žyćcia ks. W.-Karačeŭski nia ŭstrymaje.

M. Kitkoŭski.

DUŠPASTYR NIA WIEDAJE MOWY SWAICH PARAFIJAN.

Turhieli, Wil.-Trockaha paw. U našaj parafii žywuć adny biełarusy. Inšaj narodnaści — dzie nia-dzie faliwarkowy pan, polski asadnik i miajscowyja čynoŭniki. Siarod biełaruskaj masy nia—mała ŭžo jość nacyjanalna świedamych ludziej. Usie biełarusy haworać miž saboju tolki pabiełarusku. U parafii našaj jość až 3-ch ksiandzoŭ i aniwodnaha z ich niama biełarusa. Dy mała taho; niwodzin z hetych ksiandzoŭ nia ŭmieje hawaryć pabiełarusku. Usie jany palaki i da parafijan biełarusaŭ haworać papolsku, bo starajucca ŭhawaryć swaim parafijanam polščynu. Suproć hetaha mnohija padymajuć sprawu, kab ksiandzy nawučali ludziej praŭdy Božaj u rodnaj mowie parafijan — pabiełarusku. Užo bywali zdareńni, što maładyja ludzi damahalisia ŭ časie šlubu prysiahi ŭ rodnaj mowie — pabiełarusku. Ale što-ž, kali ksiondz zajawiŭ, što jon pabiełarusku ani ŭ zub ničoha nia wiedaje.

Sapraŭdy, nienarmalnaje heta źjawišča, što dušpastyr nia wiedaje mowy swaich parafijan. Ale ŭ nas hetak jość. U Afrycy ci ŭ Azii hetaha niama; tam duchaŭnik pawinien wiedać mowu taho narodu, siarod jakoha šyryć światło nawuki Chrystowaj. Tam hetak jość, a ŭ nas na Biełarusi naadwarot: kali chto choča być katalikom, pawinien nawučycca mowy polskaj, bo ksiandzy palaki haworać da biełarusaŭ papolsku.

Škoda, što Biełaruś nie znachodzicca ŭ Azii ci Afrycy.

S.

Z BRASŁAŬŠČYNY.

Hurtok B. I. H. i K. ŭ Šalcinach, Drujskaj wołaści zaznačaje što-raz šyrejšy kruh dziejnaści. Śpiarša ładziŭ śpieŭki i hutarki, a ŭžo dn. 21.VIII s. h. stud. prawa U.S.B. Aŭhień Aniśka pračytaŭ pieršy referat na temu: „Patreba rodnaj škoły“. Prysutnych było kala 80—90 asob. Na wiečarynu paśla referatu nie pazwoliŭ palicyjant z Drui Kacprzak, bo ab hetym nia była pawiedamlenaja palicyja: heta tolki prydzirka ŭspomnienaha storaža paradku, bo padobnyja wiečaryny adwiečnym zwyčajem adbywalisia i adbywajucca ŭsiudy.

U nastupnuju niadzielu adbyłosia zakrytaje pasiedžańnie siabroŭ hurtka, a dalej—wiečaryna. Moładź z radasnym nastrojem tancawała naš narodny taniec Lawonichu i piajała swaje rodnyja biełaruskija pieśni. Nie abyjšłosia taksama biaz solo i satyryčnaj dziedoŭskaj pieśni. Tut najbolš dastałasia donoščykam i zapradažnikam.

Dnia 10.IX stud. med. U.S.B. Jazep Malecki pračytaŭ lekcyju „Ab mecie i zadańni Biel. Instytutu Hasp. i Kultury“. Prysutnyja tož kala 80 asob z wialikim zacikaŭleńniem wysłuchali prelehienta, a nastupna brali žywy ŭdzieł u dyskusii. Paśla referatu adbyłasia sapraŭdnaja Wiečaryna-Kancert, bo miajscowyja chłopcy pry pomačy instrumentaŭ wywučylisia i prapiajali cely rad biełaruskich narodnych pieśniaŭ. A pahladzieć na Lawonichu, dyk paprychodzili na't staryja babulki. I dziwawalisia, što i jany jaje tak bojka nie tancawali. Na całaj zabawie byli taksama i palicyjanty. ale jany nia mieli ničoha da raboty, jak tolki tałkawać z Piotračkam Januškiewičam.

27.IX taksama adbyłasia lekcyja ŭspomnienaha hram. A. Aniśki na temu: „Ab socyjalnym žyćci“. Prysutnych było taksama kala 80 asob, kali nia bolej.

Dyk woś jak naša moładź z starejšymi pracuje, wučycca i wiesialicca pry swajej rodnaj arhanizacyi. Jość u ich taksama biblijatečka, dzie zaŭsiody možna dastać knižku i hazetu.

Warta pry hetym adciemić, što ni na adnej wiečarynie nia było nijakaha šumu, a na't nia było niwodnaha pjanaha.

Dyk družna, moładź, zapiswajmasia ŭ swaje arhanizacyi! Jany ŭ nas wučać jak žyć siahońnia i praz ich my zawajujem lepšaje zaŭtra ŭ budučyni!

J. M.

NAŠA SŁAWA I NIASŁAWA.

Mur. Ašmianka, Ašmianskaha paw. Kožnaja kraina i kožnaja miaścina maje ab sabie dobruju i błahuju sławu. Woś ža prykładam h. zw. ŭ nas „Piatuch“ i „piatuški“ 2 žniŭnia s. h. narabili hetulki šumu i błahoj sławy dla našaj miaściny, što prosta stydna ŭsim žycharom našych wakolic. A było heta tak. Napilisia našy „piatuški“ harełki i pačali na miastečku bojku. Da hetaj bojki dałučyŭsia i stary „piatuch“, a za „piatuchom“ i druhija i paŭstała całaja wajna. Paśla hetaha palicyja pačała swajo śledztwa i napisała moc pratakołaŭ. Što z hetaha budzie dalej — u sudzie, pakaža budučynia, a ciapier usim stydna i niasława dla našaj miaściny. Dyk dbajma ab dobruju sławu i zmahajmasia z błahatoj.

Mur. Ašmiančuk.

WYŚCIERAHAJMASIA BŁAHICH NAWYKAŬ.

Warapajewa, Postaŭskaha paw. Naša wiaskowaja hazeta „Biel. Krynica“ padaje wiestki ab žyćci našaha sialanstwa z usich kutkoŭ Zach. Biełarusi. Z hetych wiestak spatykajem i dobryja, hodnyja dla prykładnaha žyćcia i błahija, jak praściaroha dla inšych. Woś-ža dziela pieraściarohi inšych padaju i ja błahuju wiestku.

Apošnimi časami zdaryłasia ŭ nas, što adzin sołtys prajhraŭ u karty sabranyja ad sialan padatkawyja hrošy. Reč zrazumiełaja, što faktyčna hety sołtys prajhraŭ hrošy swaje, bo padatkaŭ jamu nichto nie padoryć. Ale tak-ža fakt, što sołtys upaŭ u biadu i praz heta narabiŭ kłopatu druhim.

Dyk wyściarahajmasia błahich nawykaŭ, jakija rodziać biedy i razpuku ŭ biadzie.

M. Biazdomny.

EKZEKUTARY Ŭ WIOSCY.

Ikaźń, Brasłaŭskaha paw. U hetym miesiacy źjawilisia ŭ wiosku nowyja ekzekutary — sekwestratary skarbowyja z pawietu i pačali ściahawać ad sialan padatki. Sialanie, jak wiedama, nie apłacili padatkaŭ, bo nia mohuć znajści ŭ swaich haspadarkach patrebnych na padatki dachodaŭ. Cikawa, jak buduć šukać hetaj płatazdolnaści padatkaŭ u sialanskich haspadarkach skarbowyja ekzekutary. Biazcennaść ziemlarobskaj praduksyi pierachodzić da ździeku; prykładam, pud soli kaštuje 4 zł. 15 hr. a pud žyta 1 zł. 80 hr. Woś i budź ty sielanin mudry i zapłaci wyznačanyja hadoŭ 4 tamu padatki, dy jašče pracenty da tych padatkaŭ.

Z.

ДОБРЫЯ ПРЫКЛАДЫ.

Малыя Селішчы Дзьмітравіцкай гм. Было гэта сёлета летам. Усюды па полі кіпела работа, чуталіся крыкі дзяцей і сьпеў працуючых дзяўчат. Гэта самая работа была і ў нашай вёсцы. Кончыўшы сенажаць сяляне схапіліся за жніво. Жудасна было глядзець на валоку дзядзькі Панаса, які, адправіўшы дачку ў шпіталь, сам цяжка захварэў. У хаце нікагуткі ня было апрача маленькага сыночка. Лежачы на сваім ложку дзядзька Панас жаласна паўтараў: „Божа, мой Божа!“ Думкі, быццам пчолы, лятали над ім не давалі супакою. Панас некалькі разоў прабаваў устаць з ложка, але ня могучы ўтрымацца на нагах, клаўся зноў на цьвёрдую, як камень пасцелю.

Тымчасам, калі Панас ляжаў хворы, ад хаты да хаты хадзіў селянін Андрэй Кісьляк, намаўляючы сялянаў, каб якімкелечы спосабам памаглі беднаму Панасу. Некаторыя сяляне з вялікаю ахвотаю давалі грошы, або йшлі жаць, а некаторыя кацубой выганялі з хаты, кажучы: „нам нікто дарам нічога не дае!“ Андрэй Кісьляк, не зважаючы на гэта, стараўся ўгаварыць сялян, якія абдумаўшыся сталі за Андрэем.

Па доўгім і цяжкім змаганьні, Андрэй Кісьляк назьбіраў грошаў і жанцоў і зжаў усё жыта Панаса. Панас, паздаравеўшы, не ведаў, што рабіць і як дзякаваць Андрэю і ўсім суседзям. Панас быў шчасьлівы, бо дачка вярнулася з шпіталю і жыцьцё яго пакацілася, зноў звычайным парадкам.

Андрэй ёсьць найразумнейшым чалавекам у нашай вёсцы. Калі летась была перапісь насяленьня, дык Андрэй сьведама стаяў за тым, каб нашы сяляне запісываліся беларусамі. Тры дні цягнулася спрэчка між перапісчыкамі і сялянамі. Палохалі сялян турмою, але нічога не памагло і мусілі запісаць беларусамі.

Вось з гэтага бачым, як добра мець хоць адну сьведамую галаву на ўсю вёску. Каб такіх Андрэйчыкаў было ў нас як найболей, дык бяда счэзла-б ад нас скора.

Чапля.

ПОЛЬСКІЯ АРГАНІЗАЦЫІ Ў НАВАГРАДЗКІМ ПАВ.

Хвараблівае жыцьцё польскіх арганізацыяў, у неадпаведнай чужой для іх атмасфэры, уносіць хваробу ў сапраўднае арганізацыйнае жыцьцё нашага народу. Хваравбліві і няздольны да жыцьця ў нашых варунках камок польскай арганізацыі толькі навіжае павагу арганізацыі і адбівае ў нашым народзе ахвоту да арганізацыі. Вось прыклад.

У адной вёсцы, у каторай жывуць з крыві і косьці беларусы, некалькі месяцаў таму заснавалася польскае „Коло млодзежы“. Праз увесь час свайго нібы існаваньня ня выявіла гэта „Кола“ нічога, каб паказаць сваю жыцьцёвасьць. Паміма вялікіх прывілеяў і бліскучай рэклямы, ня жыло гэнае „Кола“, але ўсё мадзела і ў канцы ня вытрывала — памерла сьмерцяй старца, ціха і бясслаўна. Сябры гэнага „зьвёзку“ пракаваліся, што варона салаўя ня высядзіць — польская арганізацыя ў беларускай вёсцы беларусаў на палякоў не перарobіць.

Гэткіх польскіх арганізацыяў на нашых сёлах поўна. Мучаюцца яны, паючы з натуральнай сьмерцяй. Прасьцей сказаць, яны ў нас і родзяцца няжывыя. Як не стараюцца іх ажывіць рознымі прышчэпамі іх „патронаў“, нічога не памагае — зародак польскага нацыянальнага арганізму ў сярэдзіне арганізму народу беларускага ані ўздрыгне, каб задэманстраваць сваё жыцьцё.

Словам, польская арганізацыя сярод беларусаў не разьвіваецца. Гэта зусім натуральнае зьявішча. Беларускаму народу патрэбна арганізацыя свая, беларуская.

М.

Redaktar J. Paźniak. Biel. Druk. im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja Nr. 6—10. Wydawiec A. Šutowič.